Wychodzi codziennie rano oprócz dni poświątecznych
Adres Redakcyi: Kijów, Prorezna 13, Telefon 2464
Administr. i Drukarni Polskiej: Kijów, Prorezna 9, Tel. 1672
Rękopisów Redakcya nie zwraca.
Redaktor przyjmuje od 12—1. Sekretarz od 6—8
Administracya otwarta od 10—4 po poł. i od 6—8 wieczorem
Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 6 wieczór

DZIENNIK KIJOWSKI

PISMO POLITYCZNE, SPOŁECZNE I LITERACKIE

	miesięcz.	kwart.	pół rocz.	rok
Prenumerata: W kraju	1.—	3.—	6.—	12.—
Za granicą	1.50	4.50	9.	18.—

Za zmianę adresu 30 kop.
OGŁOSZENIA: Za wiersz petitowy lub jego miejsce przed tekstem 40 kop. pierwszy i 20 kop. każdy następny raz, za tekstem 20 kop. pierwszy i 10 kop. następny raz, zawiad. żałobne po 40 kop. W rubryce „Nadesłane" wiersz petitowy lub jego miejsce 1 rb.
Numer pojedyńczy 5 kop.
Prenumeratę i ogłoszenia przyjmuje Administracya

Kłopoty tureckie.

Turcya współczesna, Turcya odrodzona lub przynajmniej odmłodzona jest w chwili obecnej niewątpliwie benjaminkiem opinii publicznej w Europie.

Cały szereg czynników natury moralnej złożył się na to. Przedewszystkiem trwa dotychczas urok niespodzianki, jaką była dla Europy bezkrwawa rewolucya w kraju, który poczytywano za ostoję fanatyzmu muzułmańskiego i azyatyckiego absolutyzmu.

A kiedy młodoturcy ujęli w swe ręce rządy kraju i urzeczywistniać zaczęli swe ideały, Europa przekonała się, że ma do czynienia z narodem, zdolnym do czynnego umiłowania ojczyzny, z licznymi szeregami działaczy politycznych wytrawnych i lojalnych.

Owe zalety duszy tureckiej, owe cnoty włościanina tureckiego, o których przed półwiekiem z entuzyazmem pisał mówca socyalizmu współczesnego, ukazały się oczom zdumionej Europy, przyzwyczajonej dotychczas do wiadomości o „okrucieństwach tureckich", lub tureckiej przedajności.

Nastrój ten umiejętnie podtrzymują i podsycają zręcznie kierownicy polityki tureckiej. Nie omijają oni żadnej okazyi, aby przed Europą zadokumentować swą rycerskość, uprzejmość i lojalność.

Wszelkie zetknięcie się z turkami czy to na gruncie urzędowym, czy na gruncie prywatnym, każde odwiedziny Turcyi przez dygnitarzy lub prostych śmiertelników służy rządowi tureckiemu za pretekst do podkreślenia życzliwości tureckiej względem niegdyś tak znienawidzonych giaurów.

Tem się zapewne w znacznej części tłómaczy ton w stosunku do Turcyi zawsze życzliwy a powściągliwy w tych wypadkach, kiedy na Turcyę spadają ciosy dotkliwe.

A nie brak ich Turcyi w latach ostatnich.

Wogóle ciernistą — rzec można — drogą postępował dotąd rozwój konstytucyjnej Turcyi.

Nie upłynął prawie rok od ogłoszenia konstytucyi, gdy w Konstantynopolu wybuchła kontrrewolucya wojskowa, dla stłumienia której potrzeba było zmobilizować aż dwa korpusy wojska. Zaledwie stłumiono rewolucyę i zmuszono Abdul-Hamida nazawsze do porzucenia Ildis-Kiosku, gdy rozpoczynają się bunty w Arabii, oraz groźne powstanie albańskie, wpływ którego jeszcze dzisiaj daje się wyczuwać w postępowaniu młodoturków. Teraz znów, zaledwie przycichły odgłosy strzałów w wąwozach albańskich, w Syryi na urwiskach wulkanicznego Hauronu wybuchła walka pomiędzy zamieszkującymi te góry druzami (sekta mahometańska) a wojskami rządowemi, walka, która widocznie zaczyna przybierać coraz szersze rozmiary, kiedy rząd młodoturecki zmuszony był w ostatnich czasach wysłać do Syryi znaczne posiłki.

Tak więc od dnia przewrotu państwowego wojna domowa w Turcyi nie ustawała ani na chwilę. Zdarzało się, że niektóre oddziały wojska zmęczone tą nieustanną walką odmawiały posłuszeństwa swym wodzom. — Wogóle muzułmanie niechętnie przelewają krew muzułmańską. Już w Albanii zdarzały się poważniejsze wypadki przekroczenia karności wojskowej. Niedawno temu depesza z Konstantynopola doniosła, że stolica zbudzona została odgłosem strzałów, dolatujących z podmiejskiego obozu wojskowego. Strzelanina ta została wywołana uśmierzaniem buntu żołnierzy, którzy nie chcieli odpłynąć do Syryi, dokąd ich wysłano przeciw druzom. Słowem, zła gwiazda nie przestaje świecić nad Turcyą, która mimo całego pragnienia pokoju, zmuszona jest wieść wciąż bratobójcze walki.

Poważną porażkę poniósł rząd turecki i pod innym względem. W tych dniach bowiem przerwane zostały rokowania w Londynie, które prowadzone były przez Dżawida-beja w sprawie zaciągnięcia pożyczki dla rządu tureckiego. Angielskie sfery polityczne i finansowe odmówiły Turcyi udzielenia pożyczki, słusznie czy niesłusznie motywując postępowanie zbytniem zbliżeniem się Turcyi do trójprzymierza. Jest to wypadek wielkiej doniosłości. Turcya nie znalazłszy bowiem pomocy w swych kłopotach finansowych nad Tamizą, będzie zmuszona szukać jej w Niemczech. W ten sposób odwrócono ją poprostu od szukania zwykłych stosunków z wymienionemi mocarstwami. A Turcya musi starać się o pomoc finansową.

Zarówno bowiem w Syryi, jak w Arabii i w Albanii, Turcya stoi wobec bardzo trudnych zadań, którym bez takiej pomocy obcej trudno będzie jej sprostać. W takich stosunkach nic dziwnego, że powstają ciągle nowe pogłoski o zbliżeniu Turcyi do trójprzymierza. Może nie mają one w tej chwili realnych podstaw, ale wskazują bądź co bądź drogę, poza którą Turcya, jak stosunki złożyły się obecnie, wyboru nie ma.

Z kongresu socyalistycznego.

Z Kopenhagi donoszą do «Nowej Reformy»:

Wydział międzynarodowego kongresu socyalistycznego po długiej i bardzo burzliwej dyskusyi odrzucił wszystkiemi głosami przeciw głosom czechów i finlandczyków wniosek czeski o odroczenie decyzyi co do rozdziału organizacyi zawodowych. Następnie przyjęto rezolucyę, w której kongres oświadcza się przeciw separatyzmowi czechów, a za utrzymaniem jednolitości w organizacyach zawodowych, wszystkimi głosami przeciw siedmiu głosom delegatów czeskich.

Głosowanie to wywołało w kołach czeskich wielkie rozgoryczenie. Niektórzy noszą się nawet z zamiarem opuszczenia kongresu i chcą wyjechać z Kopenhagi.

Czesi są też bardzo rozżaleni tem, że podczas gdy polscy delegaci z Galicyi, razem z delegatami z Królestwa Polskiego i W. Ks. Poznańskiego tworzą jedną osobną grupę pod nazwą: Polska, to delegaci czescy wraz z delegatami innych krajów Austryi tworzą wspólną grupę: austryacką.

Następnie przyjęto jednogłośnie rezolucyę rosyan i finlandczyków przeciw ukróceniu praw Finlandyi przez Rosyę. Wniosek zaś amerykanina Monte, aby w pierwszym tygodniu października urządzono we wszystkich krajach demonstracye przeciw rządowi rosyjskiemu, odrzucono. Następnie przyjęto jednogłośnie rezolucyę, zwracającą się przeciw karze śmierci i przeciw licznym wyrokom śmierci w Rosyi.

Zapowiedziane na czwartek plenarne posiedzenie kongresu odwołano, ponieważ komisye nie ukończyły swych prac.

W komisyi antymilitarnej rozwinęła się długa dyskusya nad rezolucyą subkomitetu, w której jako obowiązek wszystkich socyalistów oznaczono, aby wszelkimi środkami zwalczali militaryzm przez nieuchwalenie kredytów w parlamencie, oraz żądali rozbrojenia, a póki to nie nastąpi, aby domagali się ograniczenia zbrojeń morskich. Nadto żądać należy zniesienia traktatów tajnych i ogłoszenia już istniejących.

Keir Hardie oświadczył imieniem anglików, że rezolucya jest zbytnio związana i żądał, aby proletaryat w razie wybuchu wojny między dwoma narodami ogłosił 24-godzinny strajk generalny.

Wybory do Rady Państwa.

Wczoraj zostały ogłoszone listy wyborców do Rady Państwa z gub. kijowskiej. Przytaczamy poniżej nazwiska wyborców polaków, z oznaczeniem niektórych spostrzeżonych przez nas błędów. Przypominamy, że termin zaskarżenia upływa 28 b. m. Nazwiska wyborców, posiadających prawo czynne i bierne, podane są odmiennym drukiem.

1) **Pow. skwirski.** Adam Heybowicz — Sokołówka, Wacław Heybowicz — Burkowce, *Edward Dobrzyński* — Łozowiki, Karol

Dyakowski — Wiel. Lisowce, Henryk Żurakowski — Samhorodek, Antoni Złotnicki — Rużyn, Wienczysław Karnicki — Rogacze, *Józef Knothe* — Pustocha, *Władysław Lewandowski* — Chodorków, Hieronim Medyna — Rohoźna, Świętosław Medyna — Rohoźna, Adam hr. Orłowski — Rubczenki, Stefan Podhorski, Ignacy Podhorski — Łagwin i inne, *Leon Marcin Podhorski* — Samhorodek, Leon Urban Podhorski — Lipki, Piotr Potocki — Trubijówka, Tadeusz Potocki — Kazimirówka, Aleksander Pętko — Turbówka, Erazm Pętko — Turbówka, Bronisław Raciborski — Wólka-Zarubiniecka, *Adam hr. Rzewuski* — Kapuścińce i inne, *Leon hr. Rzewuski* — Hajworon i inne. *Tadeusz Rogoziński* — Iwańki, Michał hr. Sobański—Wierzbów (w listach wyborczych oznaczono „Sabański"), Antoniusz Saryusz Zaleski — Pustowarówka, Tadeusz Saryusz Zaleski — Pustowarówka, Wacław Śliwiński—Kotlarka, Oskar Ścibor Rylski—Browki, Dyonizy Ścibor Rylski — Stawiszcze i in., *Ksawery Chamiec* — Pustowarówka, Wincenty Chojecki — Tatarynówka, *Kaźmierz Chojecki*—Wiel.-Holaki, Zygmunt Chojecki — Dziadowszczyzna, Tadeusz Chojecki — Kalenna, *Dyonizy Chojecki* — Wielkie Holaki, Jan Chojecki—Tatarynówka, *Leon Szydłowski* — Krzywa, Mikołaj Szklarewicz — Mińkowce, Piotr Szornel — Biełki, Michał Jurow — Mał.-Jerczyki, Józef Jurkiewicz — Krzywa, *Leonard Jankowski* — Kamionka.

Ogółem w powiecie 72 wyborców z prawem czynnem i 24 z biernem.

2) Pow. **czerkaski** *Kazimierz Berezowski*—Berezniaki, Józef Berezowski—Taszłyk, Edward Jentcz. Wilhelm Jentcz (luteranie)—Sermiukówka, Floryan Protasowicki — Florkówka.

Ogółem w pow. 19 wyborców z czynnem prawem i 7 z biernem.

3) Pow. **humański**. *Antoni Brzozowski*— Antonówka, Jan Mar. Hulanicki — Czajkówka, Daryusz Hulanicki — Botwinówka, Kajetan Hulanicki — Botwinówka, *Adolf Dziewanowski* — Buki, *Ignacy Jełowicki* — Jurkówka i inne, *Feliks Jełowicki* — Jurkówka i inne. Maryus Junien — Łacynówka, *Jan Zapolski* - Oradówka, August Iwański — Ryżanówka, Jan Iwański — Kołodyste, *Karp Jokisz* — Połoniste (pisownia list wyborczych), Franciszek Jokisz — Pokutyłów, Kaźmierz Jokisz — Połoniste, Włodzimierz Kozakowski — Maryanówka, *Wincenty Kozakowski* — Kraczkówka, *Janusz Kotowicz* — Charkówka, Andrzej Krauze — Zadubowen, Sergiusz Krauze — Zadubowen, *Maryan Lechno-Wasiutyński* — Rosochowatec, Antoni Lechno Wasiutyński — Rosochowatec, *Justyn Lechno-Wasiutyński* — Rosochowatec, Benedykt Lipkowski—Horodnica, Serafim Lipkowski — Pogorieła, Jerzy Lipkowski — Pogorieła, Kaźmierz Newliński — Ryzino, Wincenty Newliński — Ryzino, Maryan Niedźwiedzki — Antonopol, *Konrad Nikorowicz* — Legezin. Wacław Nikorowicz — Legezin, Leon Piotrowski — Kuty, *Władysław Podhorski* — Korżowa, Leon Podhorski—Krzywiec, Józef Piasecki—Krasny Kąt, *Jan Rakowski* — Ruban-Most, Ernest Rohoziński — Worone, Antoni Rohoziński — Ochmatowa, Adam Rokicki — Stepan; *Dominik Rusiecki* — Ponieżków, Mikołaj Terpicki — Woskobojnia, Benedykt hr. Tyszkiewicz — Ropatucha, Adam Czarnowski — Szelpachówka, pow. humańskiego.

Ogółem w powiecie wyborców z prawem czynnem 65, biernem 22.

4) Pow. **kijowski**. Józefat Bajkowski—Juszki, Adam Bojarski — Fasowa, *Kazimierz Bojarski* — Ludwinówka, Michał Wiszniewski — Jabłonka, Bronisław Kruszyński — Gorbek, *Józef Makarewicz* — Lipowiec, *Karol Trytschel* — Rzyszczów, Władysław hr. Chodkiewicz — Wachowska Buda, Karol hr. Chodkiewicz — Wachowska Buda, Mieczysław hr Chodkiewicz — Wachowska Buda, Floryan Cywiński — Buzowa, Józef hr. Szembek — Borodianka.

Ogółem w pow. wyborców z prawem czynnem 46, biernem 12.

5) **Powiat berdyczowski**. Leon Abramowicz — Sachny, Hilary hr. Bniński — Czeremoszny, Roman hr. Bniński — Czeremoszny, Roman hr. Bniński — Malinki, *Kalikst Bądarzewski* — Stanisłówka. Adam Bujalski — Czerniczki, Ludwik Bujalski — Czerniczki, Józef Wyleżyński — Stare Pryłuki, Józef Garliński — Pikowiec, Stefan Heybowicz — Sorożyńce, Tadeusz Heybowicz — Sorożyńce, Stanisław Heyn — Lewkówka, Witold Hilenmajer—Hubin, *Jan Gromnicki* — Wachnówka, Romuald Dobrowolski — Leonardówka, Honorat Dąbrowski — Czerniatyn, Mieczysław Dąbrowski — Czerniatyn, Antoni Dąbrowski — Mały Czerniatyn, Bohdan Dyakowski — Kotiużyńce, Dyonizy Jędrzewski — Głuchowce, Hipolit Rzyznowski — Nowe-Pryłuki, Ignacy Żurowski — Iwankowce, Hieronim Żmigrodzki — Wierbołozy, *Lucyusz Żmigrodzki* — Kaszperówka, *Romuld Żmigrodzki* — Kaszperówka, Maryan Żmigrodzki — Kaszperówka, Maryan Kapliński — Woskodawińce, Stanisław Kapliński — Woskodawińce, Erazm Karski — Wielkie Gadomce, Władysław Kuryłowicz — Wielka Czerniawka, *Antoni Lechno Wasiutyński* — Koziatyn, Stanisław Łoskiewicz — Kumanówka, Tadeusz Łoskiewicz — Kumanówka, Stanisław Łychowski (powiat berdyczowski), *Tadeusz Mazaraki* Gołubówka i inne, Wacław Mazaraki (powiat berdyczowski). *Edward Mazaraki* — Chażyn i inne, *Kazimierz Malinowski* — Wojtowce, Juliusz Mańkowski — Machnówka, Paweł Mańkowski — Machnówka, Antoni Merzyjewski — Głuchowce, Gustaw Michalski — Stare Mosty, Władysław Morgulec — Brycki, *Cezary Moszyński* — Tytusówka, Stanisław Podhorski — Dołoteckie, Cezary Podhorski — Dołoteckie, *Leon Podhorski* — Brodeckie, Leon Rebinder — Samhorodek, Leon hr. Rzewuski —Pohrebyszcze, Leon Rohoziński — Brackie, *Józef Rohoziński* — Piotrowka, *Józef Tłuchowski* — Pawłówka, Leon Trzeciak — Wielkie Nizgórcy, *Józef hr. Tyszkiewicz* — Podosy i inne, Stanisław hr. Tyszkiewicz — Białopol, Władysław hr. Tyszkiewicz — Jankowce, *Władysław Uziembło* — Klitenka, Zygmunt Chojecki — Peliczyńce, *Julian Jakubowski* — Mączyn.

6) **Powiat wasylkowski**. Józef Abramowski — Stefanówka, Władysław hr. Branicki — Jezierna i inne, Ksawery hr. Branicki —Uzińska Stadnica, Karol Kulikowski—Pawłówka.

7) **Powiat radomyski**. Aleksander Bylina — Mircza, *Jan Bylina* — Krasnobórka, Wacław Bylina — Worsówka, *Władysław hr. Branicki* — Migałki i inne, Ksawery hr. Branicki — Unin i inne, *Kazimierz Bohdanowicz*—Humeniki, *Roman Wierzbicki* — Kotówka i inne, Emil Wierzbicki— Łotówka i inne, *Stanisław Horwat* —Chabno, Ryszard Zielijenko (p s list) — Kraśnica, Ludwik Konusewicz — Morohówka, Zygmunt Krzyżanowski — Osowce, Mieczysław Olizar — Szczegłówka, Włodzimierz Olizar — Szczegłówka, Bolesław Perro — Jałcówka, Mikołaj Podonowski — Zabiełocze, *Wincenty Jarzebkowski* — Mojsiejki.

8) **Powiat zwinogródzki**. Ksawery hr. Branicki—Poberežki, *Ludwik Jenicz* — Antonówka, Stefan Jenicz—Kawonówka, *Kazimierz ovn Joteyko*—Pawłówka, Adam Tyszkowski—Ryżanówka, Jan Czachórski—Wodiana.

9) **Powiat kaniowski**. Ksawery hr. Branicki—Medwin i inne, Juliusz Kiściakowski—Wielki Bukryn, Anatol de Montrezor — Kozin, Artur Montrezor — Kozin, Józef Jasiński—Lukowica, Ludwik Jankowski—Kościaniec.

W liście wyborców, posiadających prawo czynne, nie jest oznaczony p. *Władysław Perro*, zapisany jednak do listy posiadających prawo bierne, również p. *Karol Tritschel*.

10) **Powiat lipowiecki**. Stanisław Bobrowski, Brunon Bartoszewicki—Bartoszówka, Konstanty Bohosławlewicz — Sołohubówka, *Bartoszewicki* — Kożanka, Bolesław Bydłowski—Nowosiółka, *Wacław Wrzeszcz* — Podwysokie, Zygmunt Wrzeszcz—Podwysokie, Ludwik Wiszniewski—Konelska Popówka, Leon Humnicki — Baczkuryn, Antoni Humnicki, Franciszek Humnicki, *Jan Drzewiecki* —Strzyżaków, Tadeusz Dąbrowski — Żorniszcze, *Tadeusz Dachowski* — Leśkowa, Fryderyk Jenni —Kamienohórka, Jan Żurakowski—Dołżek, Michał Żółkiewski—Wiktorówka, Henryk Zbyszewski—Kamionka, Józef Zapolski — Osiczna, Maryan Iwaszkiewicz—Oratów, *Karol Jokisz* — Konelska-Popówka, Aleksy hr. Krasicki — Szabastówka, *Jan hr. Krasicki*—Kniażna Krynica, *Baltazar Krasowski*—Kasztelina, *Edward Mazaraki*—Rososze, Konstanty hr. Potocki — Peczara, *Piotr Podhorski* —Lemieszczycha, Tytus hr. Podoski — Monasterzyska, *Michał Rogoziński*—Cybulów, Kazimierz Rościszewski, *Stanisław Syroczyński* — Jurkowce, *Benedykt hr. Tyszkiewicz* — Zielona, *Michał hr. Tyszkiewicz*—Andruszówka, *Aleksander hr. Tyszkiewicz*—Howory, *Stanisław Ułaszyn*, Władysław Ułaszyn — Kopiowata, Włodzimierz Ułaszyn—Połowinczyk, *Antoni Chrząszczewski* — Jastrzębińce, Ignacy Chełmiński — Strychowce, Władysław Jaroszyński — Babin, Michał Jankowski — Czabów, Józef Jaroszczyński (pisownia list wyborczych) — Zarudzie.

11) **Powiat taraszczański**. Bronisław Abramowicz — Hałajki, Władysław Bętkowski—Popówka Bojarska, Henryk Bekierski—Żytniki, Kazimierz Bekierski—Osiczna, Władysław hr. Branicki — Stawiszcze, Maryan Wilczyński — Zakrynicze, Henryk Wilczyński—Zakrynicze, Antoni Godlewski — Kazimierzówka, Stefan Godlewski—Kazimierzówka, Paweł Gnatowski — Jakimówka, Stefan Zakrzewski—Szulaki, Maryum Zmigrodzki—Nienadycha, August Iwański — Olszanka, Władysław Lipkowski — Strzyżawka, Józef Łosiński—Rożyczna, Włodzimierz Madeyski—Skibińce, Jan Miączyński—Puhaczówka, Władysław Młodeck —Koszowata, Józef Nowiński—Bahwa, Piotr Podhorski — Horoszków, Kazimierz Przecławski—Orzehówka, Tomasz Przecławski — Orzehówka, Konstanty Ranwid—Mała Berezianka, Ernest Rohoziński—Stadnica, Jan Ułaszyn — Lichaczycha, Tadeusz Florkowski—Skała.

12) **Powiat czehryński**. *Józef Burkat*—ositniaszka, *Włodzimierz Dobrowolski*, August Krasiński—Rementorówka, Włodzimierz Rogowski — Bałandino, Włodzimierz Rościszewski—Kosary, Edward Rościszewski—Kosary, *Adam Rościszewski* — Bandurow, Feliks Szymanowski—Tymoszówka, Karol Szymanowski — Tymoszówka, Prosper Jasiniecki—Lepianka.

Ogółem wyborców, polaków i rosyan zapisano do list: w pow. skwirskim z prawem czynnem 72, biernem 24, czerkaskim 19 i 7; humańskim 65 i 22; kijowskim 46 i 12; berdyczowskim 102 i 29; wasylkowskim 16 i 3; radomyskim 64 i 23, zwinogródzkim 30 i 13; kaniowskim 15 i 12; lipowieckim 80 i 23; taraszczańskim 39 i 5; czehryńskim 41 i 15.

Z prasy polskiej.

W sprawie teatru wileńskiego.

W sprawie dalszego istnienia teatru polskiego w Wilnie pisze „Goniec Codzienny".

Ogromnym wysiłkiem jednostki wzniesiona budowa teatru polskiego chwiać się zaczyna i chylić do upadku. Warunki bytu sceny wileńskiej są wyjątkowe i wprost bezprzykładne. Pozbawiony subwencyi rządowej, owej potężnej dźwigni każdego teatru stałego w Europie, całkowicie oddany jest dobrej woli społeczeństwa, które niestety nie uświadamia sobie należycie swego obowiązku. Dziwna, niezrozumiała i wprost karygodna jest obojętność wobec teatru jednostek zamożnych i ziemiaństwa polskiego na Litwie. Bywalcy teatralni znają dosłownie wszystkie nazwiska ziemian, którzy raczą przestąpić progi teatru, jak niemniej legion nazwisk tych, którzy, gdy chodzi o zaszczyty lub tytuły, wypływają na powierzchnię aby wnet ukryć się w niedostępnych dworach i pałacach gdy obowiązek obywatelski zawoła.

Teatr polski upada, zwisają bezwładne dłonie, kasa powołanego do życia tow. popierania sceny całkiem prawie pusta. Niemal każdego dnia grozi nam zamknięcie lub zwinięcie teatru. Dyrekcya teatru rozpaczliwe komunikaty śle do pism, wzywając społeczeństwo o pomoc... Głuche milczenie jest odpowiedzią. Wieś milczy, obywatelstwo murem chińskim odgrodziło się od miasta i potrzeb kulturalnych kraju. Inteligencya codziennie niesie ciężko zapracowany grosz do kasy, nie jest jednak w stanie podtrzymać upadającego teatru bez pomocy obywatelstwa. Przed ziemiaństwem polskiem na Litwie otwiera się wdzięczne pole współdziałania kulturalnego z miastem za pomocą obowiązkowego wstępowania w szeregi członków tow. popierania sceny polskiej. Niechby każdy ziemianin do rubryki corocznych wydatków wpisał tow. popierania sceny, nie nadwyrężyłoby to jego budżetu rocznego, a w łącznem współdziałaniu położyłoby silne podwaliny bytu sceny polskiej na Litwie. Niech wskrześnie dawna ofiarność obywatelska na potrzeby krajowe, niech ziemiaństwo polskie w rozwoju kulturalnym zajmie znowu utracone stanowisko.

Mówić trzeba.

„Gaz. Warsz." pisze z powodu artykułów ks. Tumasa o stosunkach polsko-litewskich.

Ks. Tumas, narodowiec litewski, jest zdania, że o ustanowieniu możliwego do przyjęcia dla stron obu *modus vivendi* dzisiaj już «mówić można». Dodajmy od siebie, że jeśli zdanie to podzielą szersze narodowe sfery litewskie, to «mówić» nietylko można, ale i trzeba, gdyż przedłużanie anormalnego stanu równie jest dla stron obu szkodliwe.

Ks. Tumas wypowiada przytem zdanie bardzo rozsądne, że

«żadna zgoda nie będzie możliwa, gdy żądania jednej ze stron przekroczą miarę, ale *modus vivendi* zawsze można odnaleźć».

Jest to zupełnie słuszne i pozostaje nam jedynie wypowiedzieć życzenie, aby obie strony ową «miarę» odnaleźć potrafiły.

Powód odwołania.

Sensacyjny powód odwołania tegorocznych manewrów wojskowych podaje „Kur. Lwowski":

«Manewry cesarskie miały się odbyć poprzednio w okolicy Jarosławia. Za podstawę manewrów przyjęto przypuszczenie, ze armia nieprzyjacielska wtargnęła do Galicyi, by przejść linie Sanu i Dniestru. Armia austryacka miała «nieprzyjaciół» nie przepuścić przez te rzeki i na terenie Przeworsk—Jarosław—Cieszanów zmusić do bitwy, ewentualnie cofnąć się na Przemyśl —Sambor. W lipcu r. z. cały sztab generalny z szefem swoim, gen. Hoetzendorfen, objeżdżał i badał teren manewrów. Wówczas było już pewnem, że manewry cesarskie odbędą się w środku Galicyi. Wobec tego zastanawiano się nad tem, gdzie ma być kwatera cesarska czy u hr. Potockich w Łańcucie, czy w Przeworsku u ks. Lubomirskich, czy też, co było najprawdopodobniejszem, w pałacu hr. Siemińskich w Pawłosiowie. W manewrach miał wziąć udział cesarz Wilhelm II. Gdy jednak społeczeństwo dało do zrozumienia, iż tego rodzaju wizyta w roku grunwaldzkim byłaby prowokacyą, sfery decydujące przesunęły miejsce manewrów na Węgry, nie przejrzawszy przedtem dobrze wybranego terenu. Gdy w miarę przygotowań do manewrów, teren ten okazał się niemożliwym pod ćwiczenia tak wielkiej miary, jako powód odwołania manewrów cesarskich podano uosacizną, z której już teraz, a więc w dwa tygodnie przed czasem manewrów ani śladu tam niema.

Potrzeba kanałów.

Z powodu projektowanych kanałów pisze „Słowo Polskie".

»Społeczeństwo polskie będzie miało sposobność odróżnienia tych reprezentantów posłanych na arenę polityczną w Wiedniu, którzy chcą rzeczywiście przyczynić się do podniesienia ekonomicznego Galicyi, od tych, którzy uprawiają politykę dla polityki i ogoistycznych względów.

»Budowa kanałów galicyjskich wyświetli to jasno i całe społeczeństwo galicyjskie będzie mogło się przekonać, którzy ojczyźnie należycie służą. Tak ważnej chwili dla kraju już dawno nie było.

»Tania komunikacya była od wieków i jest podstawą dla rozwoju przemysłu; te kraje, które miały wodę rozwinęły się najbardziej. Galicya, oddalona od morza, nie może się uprzemysłowić, Rosya, Rumunia, Ameryka biją nasz przemysł naftowy, dowożą taniej do europejskich wielkich rynków zbytu niż Galicya, chociaż ona jest geograficznie w środku Europy.

»Karpaty posiadają ogromne skarby ropy, mogące w przyszłości łatwo uprzemysłowić kraj, dla tego artykułu masowego potrzeba jednakowoż połączenia z europejskiemi drogami wodnemi i morzem Czarnem. Koleje dla walki światowej konkurencyi się nie nadają, gdyż muszą być z natury swej znacznie droższe.

»Gdybyśmy kanały zaprzepaścili, byłaby przyszłość taka, że tereny rumuńskie, rosyjskie i amerykańskie rozwinęłyby się znakomicie, mają bowiem otwarte drogi wodne a Galicya mogłaby tylko ograniczyć się do zbytu wewnątrz monarchii, stanęłyby w naturalnym swym rozwoju a tem samem zaprzepaściłaby te bogactwa, w które natura ją hojnie wyposażyła

»Mając jednak drogi wodne do użytku, może nasz przemysł naftowy skutecznie wypierać produkty naftowe innych krajów, coraz to nowe rynki zbytu zdobywać a w Karpatach nowe tereny otwierać, przemysł stale rozwijać i nowym tysiącom rąk dawać sposób do zarobkowania.

»Bez tych dróg staniemy w rozwoju i damy się łatwo innym wyprzedzić.

»Gdy się to wszystko uwzględni, zważy, że rząd ma dziś obowiązek budowania kanału, że to nie życzenie, lub prośba nasza, która mogłaby być odrzuconą, ale że to ustawą przeszło przez sankcyę cesarską, że bez zabiegów, przez samo wytrwanie na stanowisku prawnem, musi rząd do budowy się zabrać,—trzeba uznać, że tych korzyści zaprzepaszczać nie wolno, a ktoby chciał je lekkomyślnie zatracić, nie godzien miana rzecznika narodu.

»Niech nasi wybrańcy liczą się z tem i nie dadzą się obałamucać wyszukanymi frazesami o regulacyi rzek, które przez kanały w niczem by nie ucierpiały i dalej nowym trybem były regulowane, lub wymysłami tych co służą rządowi i gotowi dla niego kraj skrzywdzić, niech odezwie się jeden głos naszych miast, rad powiatowych i wszystkich tych, komu zależy na ekonomicznem odrodzeniu kraju«.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś 22 (4) Symforyana i Tymoteusza M m.
Jutro 23 (5) Filipa i Benicyusza W.

Wschód słońca godz 5 m. 12
Zachód słońca godz 6 m. 48
Długość dnia godz. 13 m. 36

— Z powodu przeniesienia drukarni naszej do nowego lokalu zmuszeni byliśmy odstawić w numerze dzisiejszym znaczną część materyału.

— **Echa grunwaldzkie** Od pierwszego wice-prezydenta miasta Krakowa otrzymaliśmy list następujący:

„W imieniu krajowego komitetu dla obchodu grunwaldzkiego, mam zaszczyt przesłać Szanownej Redakcyi, jako jednej z reprezentantek prasy polskiej, szczere wyrazy serdecznego podziękowania za życzliwą pomoc w pracy komitetu około uświetnienia 500 ej rocznicy wiekopomnego zwycięstwa pod Grunwaldem.

„Dzięki stanowisku, jakie zajęła cała prasa polska, uroczystość grunwaldzka zapisaną będzie na kartach historyi naszego narodu, jako jeden z najwspanialszych objawów jedności myśli i uczuć narodowych.

Z wysokiem poważaniem
W zastępstwie I wice-prezydent
Dr. H. Szarski.

— **Z politechniki**. Zarząd politechniki kijowskiej zawiadamia wszystkich wstępujących do politechniki studentów, iż ostateczny dla nich termin opłacania wpisu oznaczony jest na dzień 24 sierpnia do godziny czwartej po południu.

Wszyscy ci, którzy do tego czasu nie opłacą wpisowego, będą niezwłocznie usunięci z listy przyjętych, a ich miejsce zajmą inni, w porządku otrzymanej ilości stopni.

Dyrektor politechniki podaje do wiadomości tych, którzy mają zamiar wstąpić do politechniki jako wolni słuchacze, iż z powodu braku wolnych miejsc, w roku bieżącym mogą być oni przyjęci tylko z takiem zastrzeżeniem, iż do „robót praktycznych" nie przystąpią.

— **Kampania cukrowa r. 1910—II.** Najwyżej zatwierdzona została uchwała rady ministrów treści następującej:

1) Ilość cukru emisyi wewnętrznej ma wynosić w okresie 1910—11 r. 70 milionów pudów.

2) ilość nietykalnego zapasu cukru—8 mil. pudów.

3) ceny maksymalne (razem z akcyzą) białego cukru w kryształach w rejonie kijowskim mają być następujące; w czasie od 1 września 1910 r. do 1 stycznia 1911 r. — 4 rb. 10 kop. za pud, a w czasie od 1 stycznia do 1 września 1911 r.—4 rb. 20 kop. za pud, przyczem na emisyę cukru zapasowego może zezwolić ministerstwo finansów wtedy, gdy w oznaczonym rejonie na stacyach Poł.-Zachodniej kolei w ciągu jednego tygodnia ustanowioną zostanie cena, za gotówkę, powyżej 4 rb. 10 kop. i 4 rb. 20 kop. za pud białego kryształu, we wskazanych wyżej odstępach czasu. Niezależnie od tego ministerstwu finansów przysługuje prawo udzielania pozwoleń na emisyę cukru zapasowego w tych razach, jeśli w innych rejonach ceny cukru kryształu będą przewyższały cenę maksymalną rejonu kijowskiego o sumę taryfy przewozowej do danego punktu od najbliższych większych centrów Poł.-Zachodnich kolei żelaznych i 10 kop. od puda na pokrycie wydatków.

— **Przygotowania do dżumy**. Wczoraj wiceprezydent miasta, dr. Burczak, oglądał wraz z d rem Stradomskim baraki, przeznaczone dla chorych na dżumę, w razie, gdy by epidemia ta ukazała się w Kijowie. Z polecenia zarządu miejskiego przystąpiono już do przebudowania ich. Na roboty te wyasygnowano 1200 rb.

— **Rekuza** Poseł do Dumy Państwowej od Kijowa p. Bazyli Procenko zaproponował p Burczakowi wstąpienie do komitetu wyborców cyrkułu padolskiego, organizowanego przez nacyonalistów na zbliżające się wybory miejskie. P. Burczak kategorycznie odmówił przyjęcia tego zaszczytu.

— **Organizacya walki z dżumą**. We wtorek odbędzie się narada miejskiej komisyi sanitarno-wykonawczej, na której zostanie omówiony plan organizacyi walki z dżumą, a mianowicie: organizacya personelu dezynfekcyjnego, organizacya personelu łapaczy szczurów, przewożenie chorych, izolacya osób, które miały styczność z chorymi, dezynfekcya lokatorów i rzeczy i pomoc szpitalna dla zadżumionych.

— **„Kredyt" Kijowa zagranicą**. Na zapytanie prezesa komisyi brukowej dwie szwedzkie firmy zgodziły się przesłać transport granitu z zagranicy pod warunkiem, że transport zostanie przyjęty przez przedstawicieli miasta w Libawie i rachunek należności zostanie uregulowany natychmiast po przyjęciu.

— **Sprawy wodociągowe**. W piątek odbyło się posiedzenie komisyi, powołanej przez gubernialną komisyę sanitarno wykonawczą dla określenia terminu, w którym T-wo wodociągowe obowiązane jest rozszerzyć sieć wodociągów. Przewodniczył d r Burczak. Rozważano przedewszystkiem kwestyę terminu, w którym rury wodociągowe mają być przeprowadzone po tych ulicach, gdzie połowa właścicieli kamienic wyrazi życzenie przyłączać swe obejścia do sieci (§ 17 umowy z miastem).

Przedstawiciel T-wa, p. Essen, obliczył ogólną przestrzeń takich ulic na 1,800 sążni, wówczas, kiedy przedstawiciele miasta orzekli, że długość tych ulic wyniesie 700—800 sąż. Co do terminu, w którym sieć wodociągowa ma być przeprowadzona na powyższych ulicach, zdania się podzieliły: przedstawiciel T-wa wodociągów nie chciał dać kategorycznej odpowiedzi, uzależniając ją od terminu, w którym fabryki będą mogły wyprodukować potrzebną ilość rur, przedstawiciele miasta oświadczyli, że w każdym razie sieć może być rozszerzona w ciągu 3—4 miesięcy.

Następnie poruszono sprawę zaopatrzenia w wodę przedmieść: Kureniówki, Priorki, Peczerska, Zwierzyńca, Szulawki i Sołomenki. Komisya jednogłośnie orzekła, że termin może być oznaczony dopiero po wypracowaniu projektu sieci na tych przedmieściach.

Co do trzeciej kwestyi — przeprowadzenia sieci wodociągowej na ul. Kożemiackiej na przestrzeni 250—300 sążni, przedstawiciel T-wa również nie chciał dać kategorycznej odpowiedzi; przedstawiciele miasta i władzy administracyjnej oświadczyli, że sieć może być tam ułożoną w ciągu 3 — 4 tygodni, o ile T wo będzie posiadało zapas rur.

— **O schedę**. Wobec ciągłego nalegania kuratora kijowskiego okręgu naukowego, ażeby okręgowi oddano ruchomości, które po zamknięciu T-wa „Gramotnost'" władza administracyjna oddała kijowskiemu okręgowi naukowemu, zarząd miejski—prawny spadkobierca T wa, prosił o wyszczególnienie tych ruchomości i o wydelegowanie przedstawiciela okręgu dla przyjęcia ich

Obecnie p. gubernator kijowski zawiadomił prezydenta miasta, że wyszczególnienie ruchomości okręgu naukowego jest rzeczą niewykonalną i dlatego p naczelnik gubernii polecił oddać T-wu wszystkie pozostałe po T wie „Gramotnost'" ruchomości.

Wyrok powyższy zostanie oddany do decyzyi kijowskiej rady miejskiej.

— **Jeszcze sprawa o pogromy**. Na dzień 27 września wyznaczono posiedzenie sądu w dodatkowej sprawie 8 podsądnych, oskarżonych o udział w pogromie kijowskim w październiku 1905 r. W sprawie tej powołano 30 świadków.

Obronę podsądnych wnosi obrońca z urzędu adwokat Dawidenko.

— **Powództwo**. Dom przemysłowy „K. Ludmer i S-ka" (przy Kreszczatyku) wdrożył przeciwko miastu powództwo o straty, wyrządzone przez ulewę lipcową. Z powodu złego funkcyonowania kanałów burzowych woda zalała wtedy sutereny i zniszczyła wiele materyałów, na sumę ogólną 30,000 rb.

OSOBISTE.

— P. Ignacy Szczeniowski, członek zarządu wszechrosyjskiego związku cukrowników i delegat rosyjskiego przemysłu cukrowniczego w stałej międzynarodowej komisyi dla spraw brukselskiej konwencyi, otrzymał krzyż komandorski holenderskiego orderu Orańsko-Nassauskiego.

— NIEOSTROŻNA JAZDA. Onegdaj na rogu Meryngowskiej i Luterańskiej woźnica Łszczunow przejechał Miszczenkową. Doznała ona lekkich obrażeń ciała.

— USIŁOWANIE SAMOBÓJSTWA. Wczoraj o północy w ogródku przy cerkwi Andrzejowskiej otruła się amoniakiem nieznana młoda dziewczyna. «Pogotowie» odwiozło ją w stanie groźnym do szpitala Aleksandrowskiego.

— KRADZIEŻE. W domu Nr. 5 przy szosi Kadeckiej złodzieje wyłamawszy zamek u drzwi zrabowali rzeczy na sumę 330 rubli.

U niejakiego Sobola skradziono zegarek z łańcuszkiem. Złodzieja Szulżenkę ujęto.

Przy ul. Spaskiej Nr. 22 zrabowano Fołominowi złoty zegarek z łańcuszkiem wartości 150 rubli.

Zaaresztowano M. Łobaczewską za okradzenie Czudnowskiej (Meżigorska 20) i 12-letniego D. Boriszenkę za okradzenie Szelestowej (rynek Żytni).

— ZAGADKOWE ZABÓJSTWO. Wczoraj o godz. 12 w nocy na ul. Pieszczanej na Szulawce wystrzałami z rewolweru zostali w zagadkowy sposób zabici artelszczyk Poł.-Zach. kolei żelaznych, Klimentow i niejaki Bokadorow. Zabójcy zbiegli.

KRONIKA POLSKA.

— **Szykany pruskie**. Charakterystyczny wypadek z policyą pruską w Mysłowicach miał p. Przybyszewski. Pan P. przyjechał do Mysłowic, by stamtąd udać się do Jęzor w Galicyi, gdzie odbywał się w tym dniu zjazd okręgowy sokołów śląskich i miał zamiar sprzedawać tam medale grunwaldzkie.

Na dworcu kolejowym w Mysłowicach zaczepił go pruski żandarm i zobaczywszy w jego teczce medale grunwaldzkie i kartki widokowe z pomnikiem Jagiełły, zaprowadził go do urzędu policyjnego. Tu skonfiskowano p. Przybyszewskiemu wszystkie medale i kartki widokowe, na których było wypisane „Jagiełło". Między innemi miał p. P. przy sobie starą kartkę z pomnikiem Kopernika w podwórcu biblioteki Jagiellońskiej. Urzędnik odłożył tę kartkę na bok, jako nie grożącą całości państwa pruskiego. Wówczas żandarm zwrócił jego uwagę na nieprawomyślność polityczną tej kartki, wołając, że na kartce mieści się napis „Jagiellońska". Urzędnik, wyczytawszy napis „Jagiellońska", skonfiskował kartkę natychmiast. Nadarmo tłómaczył p. Przybyszewski urzędnikowi, że jestto Kopernik. Urzędnik rozgniewany wołał: „Co? Koepenik, co pan mówi o Koepeniku?"

— **Wybory do Rady Państwa**. W ogłoszonej liście wyborców do Rady Państwa, znajdujemy następującą ilość osób, mających prawo wybierać i być wybranymi z gub. mińskiej:

Powiat	Liczba wyborców czynnych	biernych
miński	63	12
bobrujski	62	15
borysowski	51	18
ihumeński	75	20
mozyrski	89	19
nowogródzki	77	28
piński	81	26
rzeczycki	74	11
słucki	61	15
Razem	583	164

— **Literatura litewska**. Przed kilku miesiącami w okólnikach do wileńskiego okręgu naukowego ogłoszony został program wykładów języka litewskiego w tych szkołach początkowych gub. zachodnich, w których wykłady te mogą odbywać się na mocy Najwyższych rozkazów z dnia 1 maja 1905 roku i dnia 22 kwietnia 1906 r. Program ten, mający na celu ułatwienie litwinom nauki języka rodzinnego, zaopatrzono w wyjaśnienie, że o literackim języku litewskim nie może być mowy, gdyż języka takiego niema; język litewski jest dotychczas językiem ludowym i składa się z mnóstwa narzeczy, nieraz zupełnie niepodobnych do siebie. Dlatego też w zatwierdzonym przez władze programie wyraz „język literacki" zamieniono na wyraz „język książkowy".

Przeciwko powyższym wywodom okólnika energicznie protestują „Pietierb. Wied." i przy pomocy całego szeregu faktów stwierdzają, że w gub. litewskich istnieje pokaźny zastęp literatów i pisarzów litewskich.

— **S. p. Józef Reytan**, ostatni potomek zasłużonego rodu, wnuk stryjeczny Tadeusza Reytana, zmarł w majątku rodzinnym Hruszówka, w pow. słuckim, d. 30 sierpnia. Nieodżałowany jako obywatel i ziemianin, szerzący wokół siebie najhojniejszą ręką oświatę i dobroczynność, zasłużony potomek sławnego dziadka, uosabiał w sobie głęboką, najprawdziwszą, dobrze zrozumianą miłość kraju, a miłowany przez ludność wiejską, ziścić mógł prawdziwie, całem swem postępowaniem, nadany dziadowi jego przydomek „od narodu ukochany". Ukochanym, szanowanym i cenionym był przez każdego, kto się do niego zbliżył. Jemu zawdzięcza miasteczko Lachowicze tak prędkie zbudowanie nowego kościoła. Jemu zawdzięcza Kraków pomnik Tadeusza Reytana, postawiony na Plantach. Zmarły, pozostawił żonę Alinę z baronów Hartingh'ów, i dwie siostry: Adamową hr. Czapską i Aleksandrową hr. Grabowską.

— **Za sprzedaż wizerunków Kościuszki**. W Częstochowie za sprzedaż przedmiotów galanteryjno-dewocyjnych z wizerunkami Kościuszki i herbu polskiego skazani zostali drogą administracyjną utrzymujący kramy pod Jasną Górą p. p.: Edward Romanowicz na 50 rb., Rybicki na 50 rb., Leon Barański na 25 rb., Błaszczyk na 25 rb., Sygodziński na 25 rb. i Stiller na 25 rb.

— **Z ruchu wydawniczego**. Wyszła świeżo z druku «Stylistyka polska» pióra p. Lucyusza Komarnickiego, objaśniona na przykładach i ćwiczeniach. Rzecz, opracowana bardzo starannie, przeznaczona jest dla klasy IV szkół średnich.

«Stylistyka» p. Komarnickiego ma na celu podniesienie wrażliwości estetycznej ucznia na piękno mowy, wyrobienie i udoskonalenie poczucia językowego i t. d.

— **Zjazd chirurgów polskich**, który ma się odbyć w Warszawie w dniach 6—8 października r. b., zapowiada się pomyślnie. W ostatnich dniach nadesłano znów 30 referatów. Liczba zgłoszeń wynosi przeszło 100.

OFIARY.

W redakcyi »Dziennika Kijowskiego złożyli:

Na biedne dzieci: pamięci Wandzi pp. M. C. rb. 5, A. J. rb. 2.

Na kościół w Fastowie: pp. Dominik Rudkowski rb. 1. A. Z. zamiast wieńca na grób ś. p. hr. Józefa Karwickiego rb. 5.

Na kościół Matki Boskiej w Berdyczowie: (narestaur. ołtarza) p. A. J. rb. 5.

Na kościół św. Mikołaja: pp. Józefina Wiszniowska jako zapis ś. p Maryi Drowanowskiej rb. 25, Sabina Dynowska na ołtarz św. Antoniego rb. 2.

Na stypendyum imienia ś. p. Władysława Iwańskiego: pp. Piotr Podhorski rb. 100, Mirosław Sawicki rb. 50, Stanisław Horwatt rb. 100.

Wpłynęło do kasy Kij. rz. kat. Tow. Dobroczynności za pośrednictwem Dziennika Kij. rubli 200—nadesłanych przez D-ra Józefa Huszczę: Do uznania Zarządu rb. 200 (dwieście) ku uczczeniu pamięci zgasłych, najzacniejszych ludzi, a blizkich memu sercu ś. p. Władysława Huszczy i ś. p. Walerego Kulikowskiego.

Dr. Józef Huszcza.

Ostatnie wiadomości.

Sprawa Hribara. Rada miejska Lublany wybrała w tych dniach po raz trzeci demonstracyjnie burmistrza miasta pos. Hribara, któremu rząd austryacki odmawia zatwierdzenia. Pos. Hribar stał na czele miasta przez lat 15 i położył dla jego rozwoju ogromne zasługi, dbając zwłaszcza o rozwinięcie charakteru słowiańskiego miasta. Obecnie niezatwierdzenie go ma pozostawać w związku z demonstracyami ulicznemi, których widownią była Lublana podczas zawikłań aneksyjnych. Demonstracye te, urządzane głównie przez ludność napływową, zostały jednak szybko stłumione, właśnie dzięki interwencyi burmistrza. Mimo to, zdaniem pism, rząd skorzystał teraz ze sposobności nowych wyborów, aby osłabić stanowisko pos. Hribara. Rada miejska, jak już doniosły depesze, została rozwiązana, lecz prawdopodobnie nie zmieni się w nowym składzie.

Niefortunne próby. We czwartek w Berlinie zakończyły się tu dwudniowe demonstracye rzucania pocisków z aeroplanów. Z pośród zapisanych awiatorów niemieckich tylko jeden po wielu chybionych rzutach wywiązał się względnie pomyślnie z zadania i zdobył nagrodę 350 marek, wyznaczoną przez ministerstwo wojny. W sferach wojskowych niefortunny ten wynik wywołał podobno zaniepokojenie.

W przyszłą niedzielę próby będą powtórzone w zmienionych nieco warunkach.

Wypadek podczas ćwiczeń wojskowych. W Würzburgu podczas ćwiczeń w strzelaniu ostrymi nabojami na placu ćwiczeń wojskowych pod Schulitz eksplodował nabój armatni, który nie trafił do mety, tuż przy oddziale żołnierzy, pełniących służbę obserwacyjną. Jeden artylerzysta zginął na miejscu, sierżant śmiertelnie pokaleczony.

Francya i trójprzymierze. „Liberté" donosi, że z powodu spotkania w Salcburgu Austrya żąda odwołania ambasadora francuskiego w Wiedniu, a to w celu poprawienia się stosunków pomiędzy Austryą a Włochami. Austrya twierdzi, że ambasador ten stara się usilnie o sianie niezgody pomiędzy Włochami z jednej, a Austryą i Niemcami z drugiej strony.

Na Adryatyku. Zapowiedzianym wielkim manewrom floty na morzu Adryatyckiem przypisują wielkie znaczenie. Ze względu na Austryę, od wielu lat dopiero w r. b. po raz pierwszy odbędą się manewry floty włoskiej na morzu Adryatyckiem.

Rozbiór Maroka. „Morning Post" dowiaduje się z Tangeru, że niezadawalający stan wewnętrzny Maroka ściągnął na siebie uwagę wszystkich interesowanych w Maroku mocarstw, tak, że postenowiono zmienić niebawem obecny *status quo*.

Układ zawarty w Algesiras obowiązuje obecnie tylko w miejscowościach nadmorskich, we wnętrzu zaś kraju panuje zupełny chaos. Zdaje się tedy, że przyjdzie do podziału Maroka. Rzecz prosta, że Francya będzie żądała dla siebie największej części Maroka. Niemcy dostaną stacyę węglową na morzu Śródziemnem i pewne prawa do eksploatacyi kopalń. Hiszpania dostanie port Agadir.

Admiralicya angielska zażąda dla Anglii portu Tanger, ważnego ze względów strategicznych.

Telegramy.

(Od korespondentów własnych.)

Pociągnięcie do odpowiedzialności.

Warszawa. — Redaktor „Gońca" pociągnięty został do odpowiedzialności sądowe za wzniecanie nienawiści przeciwko rosyanom i za wzywanie do bojkotu wyższych zakładów naukowych.

Akademia polska.

Warszawa.—Projektowane jest otwarcie prywatnej akademii polskiej, na wzór akademii paryskiej.

Zrzeczenie się kandydatury.

Wilno.— Hr. Korwin-Milewski zrzekł się swej kandydatury na posła do Rady Państwa.

W sprawie wizytacyi biskupa Cieplaka.

Petersburg.—Departament wyznań wydelegował do gubernii mińskiej rzeczewistego radcę stanu Mamontowa, w celu rozpatrzenia sprawy biskupa Cieplaka, oskarżonego o wygłoszenie mów o charakterze politycznym podczas wizytacyi kościołów. Mamontow ma zbadać, czy istotnie podczas spotykania biskupa Cieplaka były wywieszane flagi polskie.

Znaczne oszustwo.

Petersburg.—W Białoostrowiu zaaresztowano oszusta, który za pośrednictwem sfałszowanego czeku podniósł z filii banku finlandzkiego 40 tys. rb.

Echa dramatu.

Petersburg.—Przestępca polityczny Kuzow, który w zarządzie żandarmeryi przeciął brzytwą gardło swej żonie przybyłej do niego w odwiedziny, utrzymuje, że zrobił to, „co już oddawna należało uczynić". Kuzowowie mąż i żona należą do sfery inteligentnych robotników. Kuzow skazany został na ciężkie roboty za udział w napadzie na dworzec kolei nadmorskiej.

Według wiadomości zebranych przez policyę do zabójstwa popchnęła go zazdrość.

Kuzow podobno w ostatnich czasach był prowokatorem. Brzytwę dostarczono mu w więzieniu.

Rewizye.

Petersburg. — W związku z aresztowaniem służącego frakcyi s.-d. dokonano rewizyi w gmachu Dumy Państwowej w mieszkaniu dla służby. Nic podejrzanego nie znaleziono.

Jednocześnie dokonano rewizyi u stójkowego, którego podejrzewano o rozszerzanie druków nielegalnych. Rewizya nie dała żadnych rezultatów.

Różne.

Teodozya. — Policya zabroniła artyście Grzegorzowi Pietrowowi występowania na wieczorze kursistek.

Cofnięcie kary.

Kiszyniów. — Na mocy rozkazu, otrzymanego z Petersburga, uwolniono od kary prasowej gazetę „Drug". W sprawie tej od gubernatora kiszyniowskiego zażądano pewnych wyjaśnień.

„Waleczni" związkowcy.

Aleksandrowsk. — Prezes miejscowego związku n.-r. Szczekotichin wraz ze związkowcem Zagrebalskim napadli na przechodniów i bili ich. Wojowniczych związkowców policya po zaciętej obronie związała i aresztowała.

Ultimatum.

Petersburg. — Z Aten donoszą, iż Turcya przesłała Grecyi *ultimatum* w sprawie niedopuszczenia kreteńczyków do parlamentu greckiego. Grecya rozpoczęła mobilizacyę swej armii.

Rozkaz.

Petersburg. — Departament policyi wydał rozkaz gen. Tołmaczewowi, zabraniający wydawania żydom paszportów pielgrzymich na wyjazd do Palestyny.

Petersburg. — Docent wojskowej akademii medycznej Rubakin nie został zatwierdzony na stanowisku profesora uniwersytetu charkowskiego.

(Od Agencyi Petersburskiej).

Samara. — Onegdaj wieczorem przejechał przez Samarę prezes rady ministrów Stołypin.

Odesa. — Przedstawiciele kijowskiego komitetu rejonowego odbyli naradę z przedstawicielami komitetu giełdowego, banków i kolei Poł.-Zachodniej.

Dla wzmożenia zdolności ładowniczej portu odeskiego, postanowiono prosić zarząd kolei Poł.-Zachodnich, aby zamienił wagony pięćset pudowej pojemności na wagony o dziewięćset pudowej pojemności i postarał się o uregulowanie na miejscu kwestyi robotniczej.

Moskwa.—W obecności zarządzającego stadniną rządową Polenowa oraz miejscowych władz odbyło się otwarcie wystawy koni. Wystawiono 870 koni.

Moskwa. — Odbyła się narada lekarzy miejskich i ziemskich w celu obmyślenia środków przeciwdżumowych.

Moskwa.—Redaktor gazety „Sowremiennoje Słowo" skazany został na 300 rb. grzywny za wydrukowanie artykułu pod tytułem „Plewe i Azef".

Petersburg.—Przy ministerstwie handlu i przemysłu utworzono specyalną komisyę, która zajmie się rozpatrzeniem projektu wydawania patentów na wynalazki z zakresu obrony państwowej.

Moskwa.—Aresztowano 12 anarchistów-komunistów w chwili gdy zamierzali wykonać zamach.

Znaleziono przy nich broń i bomby.

Odesa.—Otwarty został zjazd właścicieli winnic.

Na zjazd, który potrwa 5 dni przybyło 140 osób. Na przewodniczącego zjazdu obrano prezesa besarabskiego zarządu gubernialnego Alejnikowa.

Kremeńczug.—Wpobliżu stacyi „Wesoły Padół" niewiadomi złoczyńcy strzelali kilkakrotnie do pociągu pocztowego. Raniony został maszynista.

Warszawa. — Przyjęto do uniwersytetu 420 chrześcian i 42 żydów. Wyznaczono egzaminy dodatkowe jeszcze dla 309 seminarzystów.

Charków.—Przerwaną komunikacyę między Charkowem a Kurskiem z powodu podmycia toru—wznowiono na jednej linii. Do d. 22 sierpnia naprawa zostanie ukończona i pociągi zaczną kursować prawidłowo.

Odesa.—Rada miejska na posiedzeniu nadzwyczajnem postanowiła zwrócić się do ministerstwa spraw wewnętrznych z prośbą o pozwolenie zaciągnięcia pożyczki w kwocie 500,000 rb. pod zastaw gruntów miejskich na walkę z epidemiami.

Petersburg.—Senat odrzucił skargę kasacyjną powieściopisarza Tana (Bogoraza), skazanego przez moskiewską izbę sądową, z art. 126, na rok twierdzy.

Petersburg. — W ciągu ubiegłego tygodnia w mieście zachorowało na cholerę 45 osób, zmarło 26; pozostaje chorych 677 osób.

Petersburg. — Z Moskwy przybyła królowa grecka i z dworca kolejowego udała się do pałacu Marmurowego.

Odesa. — W wojskowej szkole lotniczej nadporucznik Grekow dokonał udatnego wzlotu na aeroplanie Bleriota. Grekow jest czwartym z rzędu wychowańcem szkoły. Dalsze doskonalenie się znajduje trudności z powodu braku odpowiednich aparatów.

Jarosław. — We wsi Sannikowo, powiatu romanowo-borisoglebskiego, zachorowała na trąd włościanka.

Odesa.—Z powodu rozszerzanych przez prasę zamiejscową nieprawdopodobnych wiadomości o postępach dżumy w mieście i o mającem jakoby nastąpić izolowaniu Odesy odbyła się narada nadzwyczajna przy współudziale naczelnika miasta i głównego inspektora miejskiego, Malinowskiego. Na naradzie stwierdzono zupełną sprzeczność pogłosek z rzeczywistym stanem epidemii. Kierujący akcyą walki z epidemią, Damaskin, oświadczył, iż na zasadzie konwencyi międzynarodowej żadne miasto nie może uledz kwarantannie. Narada wpłynęła na ludność uspakajająco.

Moskwa.—Lekarze weterynaryjni rzeźni miejskich, którzy pozwolili na sprzedaż wieprzowiny, zarażonej karbunkułem, pociągnięci zostali do odpowiedzialności sądowej.

Petersburg. Sterowiec „Kreczet", który spadł na wyspie Gutujewskiej z uszkodzonym sterem nie mógł wskutek zbyt silnego wiatru przebyć drogi powrotnej i przez całą noc pozostawał na wyspie.

Cholera.

Petersburg.—W ciągu ostatniego tygodnia w powiecie warnawińskim zachorowało na cholerę 26 osób, zmarło 28, od początku epidemii zachorowało 1157 osób, zmarło 556. Wobec zaniku cholery, w niektórych okręgach zamknięto pewną ilość baraków. W Jarosławiu zachorowało 28 osób, zmarło 14, w powiecie jarosławskim zachorowało 33 osób, zmarło 24 osoby, w innych powiatach tejże gubernii zachorowało 44 osoby, zmarło 26. W Barnaule zachorowała 1 osoba, zmarła 1 osoba.

Antivari.—Przy wejściu królewicza Daniły, ubranego w mundur generała rosyjskiego, na pokład pancernika „Cesarzewicz" w celu powitania Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza—Wielki Książę wręczył mu ofiarowany przez Najjaśniejszego Pana order Andrzeja.

Sofia.—Car Ferdynand przybył do Somowitu nad Dunajem; wieczorem oczekują go w Euksinogrodzie.

Antivari. — O g. 11 min. 20 zrana na horyzoncie ukazała się eskadra rosyjska. Królewicz Daniło wraz z ambasadorem rosyjskim i attaché wojskowym wyjechali naprzeciw eskadry. Na brzegu uszykowała się straż honorowa ze sztandarem i muzyką.

Topolica. — Przy odgłosie wystrzałów działowych obu eskadr i bateryi nadbrzeżnej na cutterze przybili do brzegu Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz z małżonką Wielką Księżną Anastazyą Mikołajówną i Królewicz Daniło. Na cześć przybywających muzyka zagrała hymn rosyjski, a tłum powitał ich okrzykami. Po śniadaniu o godzinie w pół do trzeciej goście samochodami udali się do Cetynii.

Simla.—Wczoraj w Dacca, dwóch młodych ludzi dało kilka wystrzałów do inspektora tubylczej policyi. Zamach miał miejsce w pobliżu gmachu sądowego, gdzie rozpoznawano sprawę spisku 42 hindusów. Inspektor został lekko raniony w piersi, ręce i ucho. Napastników zaaresztowano.

Londyn. — Admiralicya wyrzekła się zamiaru uratowania krążownika „Beedford", który uwiązł na mieliźnie w pobliżu Quelpart. Postanowiono jedynie uratować z zagrożonego statku działa i naboje.

Londyn. — Wobec nowych nieporozumień, jakie zaszły w fabrykach Newcastle i Patrick, związek fabrykantów postanowił ogłosić lockout w całej Anglii względem robotników, należących do związku kotlarskiego. Bez pracy pozostanie koło 50 tys. robotników.

Waszyngton. — Ministerstwo spraw zagranicznych wydało rozkaz odwołania wojsk amerykańskich z Bluefields. Wobec przywrócenia spokoju w Nicaragua obecność wojska uznaną została za zbyteczną.

Paryż. — Z powodu zjazdu ministrów w Ischl i Salzburgu półurzędowy „Temps" wyraża przekonanie, że nie zajmowano się tam problematami wielkiej polityki. Europa pozostanie taką jaką jest.

„Jeurnal des Débats" powiada, że oba rządy żywią wzajemną ufność, oba zaś narody—nieufność i antypatyę.

Rzym. —W ciągu ostatniej doby w Apulii zachorowało na cholerę 18 osób, zmarło 11.

Darjiling. — Zabrano zapasy wojenne zgromadzone na terytoryum Sikkim a przeznaczone dla ekspedycyi tybetańskiej. Krążą pogłoski, jakoby rząd indyjski odstąpił od zamiaru wysłania wyprawy zagranicę tybetańską. Otoczenie dalaj-lamy upadło na duchu. Podobno dalaj-lama nawiązał już rokowania z rządem pekińskim.

Bilbao. — Przewódcy robotników dokowych postanowili d. 23 go sierpnia przystąpić do robót.

Ateny.—Przybył Wenizelos.

Tabris.—Z powodu urodzin szacha, generał-gubernator przyjmował życzenia od ciała konsularnego i komendy rosyjskiej w Tabrisie.

Tabris.—W okolicy spokojnie. Panuje ożywiony ruch towarowy po linii Dżulfa-Tabris. Automobile towarowe pracują bezustannie.

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

—0:0—

Dnia 21-go sierpnia 1910 r.

Berlin	Wypłaty na Petersburg	216.675
	Kurs wekslowy na Petersburg na 8 dni	—.—
	4½% pożyczka 1905 r.	100.40
	4% renta państwowa 1894 r	94.50
	Rosyj. bil. kredyt. 100 rub.	216.65
	Dyskonto prywatne	3½%
	Usposobienie mocne.	
Wiedeń.	5% pożyczka rosyjska 1906 r	103.62
Paryż	Wypłaty na Petersburg:	
	Cena najniższa	266.50
	Cena najwyższa	268.50
	4% renta państwowa 1894 r.	94.50
	4½% pożyczka 1909 r.	100.80
	5% pożyczka rosyjska 1906 r.	105.60
	Dyskonto prywatne	2³⁄₁₆%
	Usposobienie małoczynne, lecz stałe.	
Londyn.	5% pożyczka rosyjska 1906 r.	105
	4½% pożyczka rosyjska 1909 r.	100¼
	Usposobienie ospałe.	
Amsterdam	5% pożyczka rosyjska 1906 r.	—
	4½% „ „ 1909 r	—

Giełda Petersburska.

Dn. 21 sierpnia 1910 r.

4% Renta Państwowa	94¼
4½% Listy zast. Kijowsk. B. Ziem.	—
5½% Listy zast. Połtaw. B. Ziem.	—
5% pożyczk. prem. 1864 r.	480½
5% „ „ 1866 r.	370
5% obl. prem. Szlach. Banka	331½
Akcye Petersbursk. Międzynar. Komerc.	5[illegible]3
„ Petersb. Dyskont.-Pożyczk.	502
„ Rosyjsk. dla Handlu Zew.	408
„ T-wa Odlewni stali „Sormowo"	141½
„ Briańsk. Fab. Szyn	123
„ Poł.-Wsch. kol. żel.	232½
„ Putiłowsk.	145
„ Bakinsk. T-wa Naftow.	283
„ Kijowskiego Banku Ziemskiego	—
„ Ros. Tow. kopalni złota	—
„ Koł. fabr. maszyn	206½
„ M. K. Wor. kol.	449
„ „Hartman"	237
5% pożyczka 1905 r.	104¼—104¾
5% „ 1906 r.	103⅝
5% świadectwa włościańskie	99¼
5% pożyczka 1908 r.	104¼

Usposobienie na całej linii mocne; popyt na listy zastawne, na większość akcyi metalurgicznych, kolejowych i bankowych oraz na premiówki.

REDAKTORZY I WYDAWCY
TOMASZ MICHAŁOWSKI
ANTONI CZERWIŃSKI.



Drukarnia Polska w Kijowie, ulica W.-Wasylczykowska (Prorezna 9) róg Puszkińskiej.